

# GŁOS WĄBRZEŃSKI



**Przedpłata:** wynosi na miesiąc marzec w ek-  
spedycji i złoty z odnośnikiem  
przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprze-  
widzianych, przy wstrzymaniu przedsięwzięcia, złożeniu  
pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący, nie ma prawa  
— żądać pozaterminowych dostarczeń gazet, lub zwrotu —  
— ceny abonamentu.  
— Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204.252

**Ogłoszenia:** Za ogłoszenia pobiera się od wiersza  
mm. 7-lin. — 10 groszy, za reklama  
na stronie 3-linowej w wiadomościach potocznych 30 gro-  
szy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się  
przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi  
trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środę i piątek.  
— Skrytka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajduje  
— się przy ul. Mickiewicza 11. — Telef. 80. —

Nr. 24

Wąbrzeźno, wtorek 24 lutego 1925.

Rok VI.

## Polacy!

Obecny zatarg polsko-gdański jest ostatnim znakiem ostrzegawczym dla Rządu i społeczeństwa polskiego.

Odzywając się do opinii publicznej nie myślimy wchodzić w meritum ostatniego zatargu, który był tylko jednym z momentów naszego wadliwie ułożonego stosunku politycznego dla Wolnego Miasta.

Ostatni zatarg powinien był pozostałych niezliczonych chyba optymistów przekonać, jak daleko rzeczywistość polityczna odsunęła nas od tej prawno-politycznej podstawy, jaką dla nas w stosunku do Gdańska był i pozostaje Traktat Wersalski.

Szereg błędów politycznych, bądź to na terenie dyplomatycznym popełnionych, bądź też wypływających z fałszywych wniosków na przeszłości opartych mści się w sposób nieublagany na naszych prawach w stosunku do Wolnego Miasta.

Sprawa polskich skrzynek pocztowych w Gdańsku pozornie blaha otworzyła nareszcie oczy całemu narodowi na smutną rolę, jaką Polska odgrywa wobec niemieckiej ludności Gdańska — ludności żyjącej z Polski, a mimo to okazującej nienawiść w stosunku do wszystkiego, co polskie.

Fakt ten winien nareszcie zdecydować o konieczności zmiany tego stosunku.

Skoro wszelkie zabiegi polskie o ułożenie stosunków z Gdańskiem rozbijają się o butną postawę niesforne miasta, —

skoro czynnik jego rządzący, zamiast łagodzić przeciwieństwa i ukracać wrogą Polsce agitację, samę rozniecają ogień szowinizmu i zachęcają do oporu —

słowem: skoro Gdańsk nie przestaje obrażać Majestatu Rzeczypospolitej: —

cały naród winien zająć postawę, która przemówi Gdańskowi do rozumu i nauczy go posłuszeństwa.

Wezwać musimy Rząd polski, aby poddał rewizji celowość podtrzymania całokształtu stosunków naszych z Gdańskiem, opartych na zawartych konwencjach — w każdym zaś razie domagać się musimy, aby w drodze represji za nieustanne zniewagi państwa polskiego pozbawił Gdańsk tych wszystkich przyznanych mu dobrowolnie korzyści, nadanych praw i przywilejów, dzięki którym Gdańsk się na nas bogaci, a stosunki taryfowe, celne tak ułożył z wolnym miastem, jak tego wymaga interes Polski.

Wzywamy dalej kupiectwo polskie, aby przystąpiło do jaknajdalej posuniętego bojkotu Gdańska, omijając pośredników kupców i wyroby gdańskie, natomiast ze zdwojoną energią przyczyniając się do rozbudowy portu w Gdyni.

Całe wreszcie społeczeństwo musi czuwać nad dokonaniem wielkiego dzieła, nie przyjmując towarów gdańskich, oddziaływując w tym duchu na kupca polskiego i współdziałając w budowie portu własnego i własnej floty handlowej.

Nie wątpimy ani na chwilę, że wszystkie czynniki gospodarcze w Polsce rozumieją, że chwilowe utrudnienia będą stokrotnie opłacone w bliskiej przyszłości, nie tylko zdobycami ale i stałym ugruntowaniem się Polski w wolnym świecie.

Do wytrwałej pracy nad ugruntowaniem polskiego stanu posiadania politycznego i ekonomicznego wzywamy wszystkich, dla których dobro Rzplitej jest najwyższym wskaźnikiem postępowania.

Związek Obrony Kresów Zachodnich

Za Radę Naczelną

(—) Ludwik Mycielski

Za Zarząd Okręgu Pomorskiego

(—) Dr. Kazimierz Maj

Za Dyrekcję

(—) Mieczysław Zalewski.

## Dziwne i ciekawe.

Benson w swojej arcyciekawej książce „Pan Świata” opisuje, że 4 wielkie republiki azjatyckie gotują się do wojny przeciw Europie. Europa drży, bo Azja posiada te same środki niszczycielskie, jak Europa, a ma mrowie ludzkiego materiału. Kto zdoła zażegnać burzę? Pertraktacje idą opornie, straszna wojna zdaje się nieunikniona. Wtem przychodzi wieść, że znalazł się poseł z Ameryki, człowiek nieznan, mówiący wielu językami, Felsenberg, który tak wymownie przemawia, że usmierza zatarg. Otrzymuje przydomek „Zbawcy Świata”, — a w Londynie zostaje przyjęty z najwyższym entuzjazmem — i w świątyni natury odbiera najwyższe hołdy, a cały świat garnie się do stóp jego. On potem wydaje rozkaz zniszczenia Rzymu i papieżstwa, on wreszcie rozkazuje też zniszczyć Nazaret, gdzie ostatni papież w ukryciu mieszka, a zdradzony zostaje przez kardynała-protektora Rosji. Katolicyzm wszędzie doznaje prześladowania i kryć się musi.

Słusznie mówimy, że żydowsko-masoński bolszewizm jest etapem do przygotowania królestwa Antychrysta.

Dowiadujemy się, że bolszewicy zawarli układ z Japonią przeciw Europie, a wciągają w sferę swych planów Chin, bolszewicy znów agitują w Persji i Indjach. Republika syberyjsko-bolszewicka już istnieje. W chińskiej republice bolszewicy zdobywają coraz większe wpływy, w Indjach ferment się wzmacnia. Jak długo potrwa, aż utworzą się 4 potężne republiki azjatyckie, przed którymi Europa zdrzży? Wiemy, że Azjaci kryją w sobie

ogromne zdolności. Taka Japonia w ciągu pół wieku rozwinęła się do ogromnej potęgi i przedsiębiorczości, prześcignęła co do zdobyci cywilizacyjnych niejedne państwa o starej cywilizacji.

Jeżeli Japonia, która oddawna podkopuje Anglię, Francję i Amerykę w Azji, swoim talentem organizatorskim obejmie Chinę i Indję, to wyprze w niedługim czasie Europejczyków z Azji, wszak z Japonii wychodzi hasło: „Azja dla Azjatów!” A żydowsko-masoński-bolszewizm dla swoich celów popiera to hasło i wnosi znów komunizm w narody azjatyckie.

Przeciwieństwa między Europą, a Azją zastrzają się. A żydostwo dzięki Anglii zagnieździło się w Palestynie, skąd swój wpływ rewolucyjny swobodnie będzie mogło rozwijać i rozszerzać. Otrzymało żydostwo dzięki Anglii zaczątki swego państwa nacjonalistycznego, a widać, że teraz z tem większą usilnością dąży do opanowania i zniszczenia chrześcijańskich państw; przygotowuje królestwo wszechświatowe sobie i swemu oczekiwaniu mesjaszowi, którym uzna Antychrysta i wprowadzi go w Jeruzolimie do świątyni i postawi na ołtarzu oddając mu cześć boską.

Kiedy to się spełni? — nie wiemy. Ale wiemy, że te ostatnie rzeczy prędzej nastąpić mogą, jeżeli chrześcijańskie narody pogrążą się w złem. — Żydostwo wie dobrze o tem, że jego panowanie nad światem tem więcej się zbliża, im więcej chrześcijanie upadają moralnie i gryzą się między sobą. Dlatego żydostwo przez prasę swoją, której wielką część już opanowało, przez bezwsty-

dne książki i widowiska usiłuje zatruć moralnie narody, przez sekciarstwo, które jawnie lub tajnie dostaje subwencje od klikki żydowsko-masońskiej stara się zniszczyć religię chrześcijańską wogóle, a szczególnie katolicyzm, dlatego skupiwszy przeogromną część pieniędzy i zakładów wytwórczości w swoim ręku wywołuje walki klasowe, brak i drożyznę kredytów, aby chrześcijan przez biedę pchnąć w ramiona socjalizmu, a przez socjalizm wywołać rewolucję. Dlatego wytwarza trudności dla rolnictwa, spadek wartości ziemi i zadłużenie, aby opanować w końcu ziemię, by wreszcie wszyscy stali się niewolnikami żydostwa. Żydzi, — albo przechrzty żydowscy są wszędzie, wszędzie się wciskają, wszędzie wicherzą, wszędzie swych ludzi, lub przekupionych szabesgojów mają i pchają narody do nowych wojen, a głoszą pokój. Żydzi w ostatnich czasach, choć zdobyli za pomocą lewicy w różnych krajach najwyższe urzędy, wcale się z tem już nie kryją, że pracują dla celów żydowskich, dla nacjonalizmu żydowskiego, jak np. w Anglii, Francji, Ameryce, — a u nas? Pod pokrywką demokratyzmu — naturalnie lewicowego, — uprawiają swoją politykę i oglupionych chrześcijan do niej nadużywają.

U nas w Polsce największe zbiorowisko żydów, dlatego nam największe niebezpieczeństwo z ich strony grozi. — A u nas — jak dużo oglupionych Polaków, którzy już porzucili wiarę św. i dyszą nienawiścią przeciw kościołowi św., iluż wyżyło się uczuć polskich, a hołdują „międzynarodówce”, przez żydów wymyślonej i kierowanej. — I u nas zbyt wiele żydów — i dla celów żydowskich ochrzczonych zajmują wysokie urzędy, nawet jeszcze w wojsku? Dokąd my idziemy? Czyż nie czujemy, że żydostwo nam stryczek na szyję zakłada? — A wielu z nas jeszcze żydów popierają i im się wystugują!

Benson w onej książce „Pan Świata” dość wyraźnie wskazał, że wielka wojna wybuchnie 1914 r. Zapytany, czy proroczo ma ducha, odrzekł, że nie przypisuje sobie daru prorocstwa, że raczej to, co napisał jest tylko owocem studiów i rozmyślań.

Benson był bodaj synem pastora anglikańskiego, poznał prawdę katolicką, został katolikiem i księdzem katolickim.

Nie potrzeba przypisywać — mnożącym się „prorocstwom” żadnej wagi, niepotrzeba dawać im wiary, bo wierzyć mocno i stale należy tylko w objawienia Boże, — atoli objawienia np. świętych, jakkolwiek zasługują tylko na wiarę ludzką, dziwnie jakoś się na to składają, że świat zbliża się ku swojemu kresowi, jakobyśmy zbliżali się do początku końca.

Pewnie, że bywały czasy, kiedy składały się tak stosunki, iż ludzie obawiali się końca, — a jednak nie nastąpił. — Ale znów trzeba mieć na uwadze też to, że w takich czasach zwykle zjawiali się wielcy mężowie, którzy ludzkość ku odrodzeniu pchnęli.

Pewnie, że nikt na pewno nie powie nam, kiedy będzie koniec, bo Pan Jezus mówi, że to nawet przed aniołami jest zakryte, a znów Pan Jezus podaje pewne znaki, po których zbliżanie się końca poznać można.

A wiele z tych znaków dość jawnie się ukazuje w naszych czasach. I znów P. Jezus zaznacza, że jak za czasów Noego ludzie lekceważyli sobie przestrogi, tak też lekceważyć sobie będą znaki ostatecznego końca, zapewne dlatego, że za nic sobie mając wiarę i przepowiednie Boskiego Zbawiciela, wszystko tłumaczyli sobie będą naturalnym sposobem, a pocieszać się, że nastaną lepsze czasy, bo materializm zaćmi duszę i zaślepi tak, że nie będzie ani myśleć o końcu, ani nie będzie chciała widzieć oznak końca.

Bądź jak bądź: stosunki, jakie na Dalekim Wschodzie się wytwarzają w zestawieniu z książką Bensona „Pan Świata” budzą poważne refleksje i nawołują chrześcijan do czujności. X,

# Rada Ministrów zatwierdziła konkordat.

Warszawa. W ub. czwartek rada ministrów zatwierdziła konkordat ze Stolicą Apostolską.

## Konkordat Polski z Watykanem.

Warszawa. Szczegóły konkordatu, podpisanego 10 lutego 1925 r. w Rzymie przez kard. Gaspariego w imieniu Watykanu, a mia. Wład. Skrzyńskim i pełnomocnikiem rządu polskiego Stan. Grabskiego ze strony Rzeczypospolitej Polskiej, streszczają się w następujących, najważniejszych punktach.

Zadna część Rzeczypospolitej Polski nie będzie zależała od biskupa, którego siedziba znalazłaby się poza granicami państwa polskiego.

## Hierarchja Katolicka Rzeczypospolitej Polski

będzie zorganizowana jak następuje:

a) Obrządek łaciński: 1) prowincja kościelna gnieźnieńsko-poznańska: arcybiskupstwo gnieźnieńsko-poznańskie, diecezja chelmińska i diecezja włocławska; 2) Prowincja kościelna warszawska: arcybiskupstwo warszawskie, diecezja plocka, sandomierska, lubelska, podlaska i łódzka; 3) Prowincja kościelna wileńska: arcybiskupstwo wileńskie, diecezja łomżyńska i pińska; 4) Prowincja kościelna lwowska: arcybiskupstwo lwowskie, diecezja przemyska i łucka; 5) Prowincja kościelna krakowska, arcybiskupstwo krakowskie, diecezja, tarnowska, kielecka, częstochowska i śląska.

b) Obrządek grecko-kat.: prowincja kościelna lwowska, arcybiskupstwo lwowskie, diecezja przemyska i stanisławowska.

c) Obrządek ormiański: arcybiskupstwo lwowskie.

Stolica św. nie przedsięwzięnie żadnej zmiany w powyższej hierarchji lub w ograniczeniu prowincji i diecezji, jak tylko w zgodzie z rządem polskim, z wyjątkiem drobnych sprostowań, granic wymaganych dla dobra dusz.

## Mianowanie biskupów.

Biskupem diecezjalnym w Rzeczypospolitej polskiej może być tylko obywatel polski. — Wszyscy obecni biskupi mają złożyć przysięgę na wierność państwu polskiemu. Przełożonymi zakonów również będą mogli być tylko obywatele polscy (dotychczas niejednokrotnie stanowiska te zajmowali cudzoziemcy).

Każdy nowy biskup polski będzie mianowany przez Stolicę Apostolską, przed mianowaniem jednak Watykan upewni się, że Prezydent Rzeczypospolitej nie założy przeciw danemu kandydatowi weta. Innymi słowy, biskupem będzie mianowany tylko ten duchowny, przeciw któremu nie będzie sprzeciwu Prezydenta.

Kompetencja nuncjusza papieskiego w Warszawie będzie rozciągała się także na w. m. Gdańsk.

## Szkoły.

Artykuł 13 opiewa: We wszystkich szkołach publicznych, z wyjątkiem szkół wyższych, nauka religji jest obowiązkowa.

We wszystkich diecezjach kościół katolicki posiadać będą seminarja duchowne, a dyplomy naukowe, wystawione przez te seminarja, będą wystarczały do nauczania religji we wszy-

stkich szkołach powszechnych z wyjątkiem szkół wyższych.

## Opodatkowanie.

Duchowni i ich dobra podlegać będą opodatkowaniu na równi z osobami i dobrami obywateli Rzeczypospolitej, z wyjątkiem budynków poświęconych służbie bożej, seminarjów duchownych mieszkań zakonników i zakonnic, oraz dóbr, których dochody są przeznaczone na cele kultu religijnego.

## Uposażenie.

Każdemu biskupstwu ma być pozostawione maksimum 180 hektarów gruntu, każdej parafji zaś od 15 do 30 hektarów, zależnie od klasy gruntu. Ograniczeniem tym co do obszaru nie podlegają jednak lasy.

Dobra kościelne, położone w Polsce, lecz należące do prawnych osób kościelnych i zakonnych, których siedziby znajdują się poza granicami państwa polskiego i odwrotnie, będą przedmiotem oddzielnej konwencji.

Załącznik traktuje i uposażenie miesięczne, według bieżącej mnożnej dla urzędników państwowych.

Kardynał 2.500 punktów oraz 800 złotych na utrzymanie kapelanów, powozów itd.

Arcybiskup 2.000 punktów oraz 600 złotych. Biskup diecezjalny 1.700 punktów oraz 600 zł. Biskup sufragan 1.250 punktów. Członek kapituły 600 punktów. Proboszcz 270 punktów (110 zł.) Rektorzy kościołów filjalnych, wikariusze 200 punktów. Profesor seminarjum 600 punktów. Fundusz uposażenia wdów i sierót duchownych grecko katolickich wynosić będzie 129.296 zł., fundusz emerytalny duchownych 154.117 zł.

Pensje rządowe dla wszystkich księży w danej diecezji będą wpłacane ogółem na ręce danego biskupa, ten zaś będzie je wypłacał proboszczom itd. Jura stoles, tj. pobieranie od wiernych opłat za pogrzeby, śluby itp., będą nadal zachowane.

## Odpowiedzialność karna.

W razie gdyby władze Rzeczypospolitej miały podnieść przeciw duchownemu zarzuty co do jego działalności, jako sprzecznej z bezpieczeństwem państwa, kompetentny minister przedstawi zarzuty ordynariuszowi, który zgodnie z ministrem przedsięwzięnie do trzech miesięcy odpowiednie zarządzenia.

Gdyby duchowny, albo zakonnik oskarżony był przed sądem o zbrodnię przewidzianą w ustawie karnej Rzeczypospolitej, sąd zawiadomi kompetentnego ordynariusza i w danym razie przekaże mu wyrok sądowy.

W razie udowodnienia proboszczowi, wikariuszowi itd. działalności przeciwpaństwowej, biskup będzie obowiązany, na żądanie władz państwowych, usunąć winnego ze stanowiska.

## Rozgraniczenie diecezji.

Stolica Święta w ciągu trzech miesięcy od wejścia w moc niniejszego konkordatu w porozumieniu z rządem dokona utworzenia i rozgraniczenia prowincji kościelnych oraz diecezji. Granice prowincji kościelnych będą odpowiadać granicom państwa.

Na marszałka posiedzenia wybrano jednogłośnie naczelnika Sądu Pow. p. Radłowskiego, który dziękując za zaufanie, przystępuje do punktu następnego, którym jest sprawozdanie ks. prof. Żyndy. W obszernym swym referacie wskazuje na prace wytknięte komitetowi, oraz zobrazował w całej pełni tę wystawę.

Wybór komitetu organizacyjnego. Do komitetu tegoż wybrano przez akklamację pp. prof. Ziolkowskiego, jako przewodniczącego T. Balińskiego, Chwiałkowskiego, Dylewicza, Szczukę, Markuszewskiego, Kamińskiego, Grabowskiego, Rujnera, Lubomskiego, Kowalskiego, Szóstakowskiego, Chojnickiego, Fittowskiego i Strzyżewicza, którzy w ścisłym gronie sprawy dotyczące wystawy, prac uczeni rzemieślniczych dokładnie omówią.

Na koniec odczytuje prezes Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej p. Rzewzewski odezwę do pp. Pracodawców i terminatorów, którą przyjęto i uchwalono ogłosić w prasie.

Po wyczerpaniu się porządku obrad solował p. sędzia Radłowski posiedzenie, dziękując wszystkim zebranym za tak liczne przybycie.

— **Posiedzenie** ścisłego Komitetu Organizacyjnego Wystawy Prac Uczni Rzemieślniczych odbyło się w piątek, dnia 20 bm. o godz. 7. 20 min. wieczorem. Posiedzenie zagal przew. p. prof. Ziolkowski, prosząc zarazem o dokonanie wyboru przewodniczącego, którym jednogłośnie wybrano p. redaktora Szczukę. Na sekretarza wybrano zecera p. Rzewzewskiego. — Komitet, korzystając z prawa, udzielonego mu przez poprzednie zebranie kooptowania dowolnej ilości współpracowników, mianował naczelnika Sądu p. Radłowskiego swym skarbnikiem.

Wystawa potrwa jeden tydzień.

Celem wysośrodkowania odpowiednich ubikacji, wybrano komisję, w skład której wchodzi pp. Szczuka, Fittowski, Grabowski i Szóstakowski.

Zebrani uchwalają wystawę tę zasilić okazami uczenietylko z Wąbrzeźna, lecz również z Kowalewa i Golubia. Celem agitacji w ostatnich dwóch miasteczkach udadzą się tamże członkowie komitetu, by tamtejsze obywatelstwo zachęcić do współzawodnictwa.

P. Szczuka, dziękując za łask. przybycie, apeluje do zebranych, by od przedsięwziętej pracy nie odstępować, ani przykrościami się nie zrażać, lecz w zgodzie i jedności pracować dla dobra ogółu, rzemiosła, a przede wszystkim dla dobra Ojczyzny naszej poczem zamknięto posiedzenie.

## Wskazówki dla zgłaszających się:

Zgłoszenia przyjmuje zarząd Stow. Kat. Młodzieży Polskiej. Zgłoszenia w zamkniętej kopercie, na której widnieje napis „Wystawa”, zawierając powinny następujące dane:

- 1) Imię i nazwisko,
- 2) data urodzenia,
- 3) zawód,
- 4) czas trwania nauki.

— **Rozporządzenie Ministra Skarbu** z dnia 11 lutego 1925 r. w sprawie przesunięcia na rok podatkowy 1925 terminu do składania zeznań o dochodzie z art. 49 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr. 77, z r. 1923, poz. 607.)

Na podstawie części drugiej art. 122 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr. 77, z r. 1923, poz. 607) zarządza się, co następuje:

par. 1. Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczony w art. 49 ustawy o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. nr. 77, z r. 1923, poz. 607) przesuwa się dla wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1925. — z dnia 1 marca na dzień 1 maja 1925 r.

par. 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu.

(—) Grabski.

— **Lipnica**, 20. II. 25 r. (Samobójstwo). W piątek po południu popełniła samobójstwo przez powieszenie żona listonosza Boldta, licząca 36 lat. Powodem do tego okropnego czynu, była długotrwała choroba nerwowa.

— **Golub**. (Zabawa Tow. Kup. Sam.) W środę, dnia 19 bm. w sali p. Trzeńskiego gustownie przybranej, odbyła się zabawa Tow. Kup. Sam. z okazji 6-letniego istnienia towarzystwa oraz celem uczczenia jednego ze starszych kupców p. Jordana, który w roku zeszłym obchodził 25-lecie swej działalności kupieckiej. — O godz. 8 mej przy dźwiękach srośrodkowej z Brodnicy orkiestry rozpoczęła się zabawa. — Reprezentowane było duchowieństwo w osobie ks. Proboszcza i ks. wikarego, widzieliśmy sfery nauczycielskie z Golubia i Dobrzynia, miejscowe kupiectwo, oraz gości z Golubia i pobliskiego Dobrzynia. —

O godz. 9 i pół rozpoczęło się uroczyste posiedzenie. — W słowach gorących i życzliwych prezes towarzystwa, p. Szymański uczcił jubilatę, p. Jordana, następnie powitał zebranych de-

## Paderewski w Londynie.

We wtorek ub. tygodnia wieczorem w Albert Hall, w obecności 8 tysięcy słuchaczy, odbył się koncert Paderewskiego na rzecz angielskich inwalidów wojennych. W loży królewskiej znajdowała się królowa wraz z księciem Walji; król z powodu choroby, nie mógł przybyć na koncert. Poseł Skirmunt miał w swej loży, jako gości, prezesa ministrów Stanle'a Baldwina z małżonką, posła szwajcarskiego, p. Gregory i p. Jurjewiczową. Na koncert przybyła ogromna liczba najwybitniejszych osób z londyńskiego świata arystokracji, finansów, polityki, nauki i sztuki.

Publiczność przyjmowała wielkiego muzyka z niesłychanym zapalem, darzącego wielokrotnie niemilknącymi oklaskami.

Koncert zamienił się w wielką manifestację na cześć Polski i Paderewskiego.

Podczas przerwy, na zaproszenie królowej, poseł polski Skirmunt wprowadził Paderewskiego do loży królewskiej.

Na zapytanie królowej, co go skłoniło do tak pięknej ofiary, jak ofiarowanie całego obrzymiego dochodu z pięciu koncertów swoich na rzecz angielskich inwalidów wojennych, Paderewski odpowiedział:

„Jest to spłata długu wdzięczności za krew, przelaną przez Anglię w wojnie, która dała Polsce niepodległość.

## Poselstwo włoskie w Warszawie ambasadą.

Berlin. Wedle wiadomości z Rzymu, rząd włoski zamierza przemienić poselstwo włoskie w Warszawie na ambasadę.

## Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 23 lutego 1925 r.

**Kalendarzyk** poniedziałek 23 lutego Piotra Damjana Bogusz wtorek 24 lutego Macieja Apostoła

— **Osobiste.** Aspirant p. Józef Binaś do tychczas pełniący obowiązki komendanta tutejszej komendy powiatowej otrzymał nominację na faktycznego komendanta tutejszego powiatu. Nadmieniamy, że dotychczasowa praca p. komendanta Binasa była bardzo owocną ku zadowoleniu naszego obywatelstwa.

Winszujemy!

— **Na rzecz biednych studentów w klasztorze w Dębowej** łące złożył pan Józef Gogolewski na ręce sędziego rozjemczego p. Filipa Bialeckiego z powodu ugody z państwem Stachowskimi 50 zł. Kwota ta zostanie wręczona ks. Barańskiemu w Dębowej łące.

— **Przemysł tytoniu.** W tych dniach przychwyciła nasza policja Państw. przemysłników, przewożących papierosy z Gdańska. Sprawcami są: Antoni Dunajski, u którego znaleziono około 650 papierosów przemyczonych, drugi Józef Piotrowski, u którego znaleziono 1200 cygar i 1300 papierosów. Sprawę przekazano sądowi.

— **Zebranie** przedstawicieli wszystkich rzemiosł miejscowych odbyło się w piątek, dnia 20-go lutego 1925 r. o godz. 6 wieczorem w sali parterowej Starostwa. — Ks. prof. Żynda zagal posiedzenie, a jako cel tegoż podał sprawę wystawy terminatorów, którą zainicjowało miejscowe Stow. Młodzieży. W serdecznych słowach wita ks. Żynda wszystkich przybyłych, objaśniając zarazem doniosłość pracy przedsięwziętej.

legat Związku Tow. Kupieckich p. Sobociński. Serdecznie przemówił też ks. Proboszcz.

W miłym i serdecznym nastroju rozpoczęła się zabawa, tańce, różne niespodzianki. — Ocho- cza zabawa przeciągnęła się późno w nocy po- zostawiając wśród zgromadzonych gości miłe wspomnienia i wrażenia na długo. —

— **Czmoniec.** (Zbrodnia). Znalaziono onegdaj zwłoki 23-letniej handlarzki Jaworo- wiczowej, zamordowanej w okrutny sposób, bo z głową rozplataną siekierą. Podejrzanego o zbrodnię męża nieboszczki aresztowano. Sled- ztwa niebawem wyjaśni całą sprawę.

— **Kępno.** (Wypadek z nabojem). 18-letni Leon Maryniak i 10-letni Jan Felisiak z Kępna, znaleźli na podwórzu w popiele jakąś małą rur- kę i przynieśli ze sobą do mieszk. Tu zaczęli ją oglądać, kręcić, badać i w końcu jeden z nich zapalił zapalną. Momentalnie nastąpił ogłuszający wybuch i nabój, przebiwszy szybę wyleciał. Odłamki urwały Maryniakowi 2 pal- ce i poparzyły twarz, zaś Felisiak doznał silniej- szych okaleczeń na twarzy i zranienia oka. Felisiaka trzeba było odwieźć do kliniki ocznej w Poznaniu, Maryniaka po opatrzeniu przez lekarza pozostawiono w domu. Prawdopodobnie znaleźli jakiś mały nabój dynamitowy i mani- pulując kolo niego, wywołali eksplozję.

— **Nowe Miasto n. W.** (Burza). W ub. tygodniu przechodziła okropna burza nad mia- stem, połączona z grzmotem (pierwszym w tym roku), przyczem padał tak gęsto grad, że pomi- mo stosunkowo ciepłego powietrza doleżał w miejscach zasłoniętych do następnego dnia.

— **Ostrów.** (Burza). W ub. wtorek nad ranem przechodziła niezwykła o tej porze roku w niedalekiej odległości od Ostrowa burza z piorunami i błyskawicami.

— **Śrem.** (Zgon księdza patrioty). Zmarł w Poznaniu ksiądz Józef Kurzawski, dawny pro- boszcz w Pakości, a ostatnio w Śremie. Ks. Kurzawski przez długie lata posłował do sejmu pruskiego, do parlamentu niemieckiego i znany był ze swoich odważnych i dzielnych przemówie- ni. Ks. Kurzawski zmarł w 54. roku życia, a w 30-tym roku swego kapłaństwa.

— **Poznań.** (Wywróżyła cały majątek słu- żącej). Na ulicy Wolyńskiej chodziła wróżka i wróżyła komu popadło. Była to wróżka ele- gancko ubrana, więc wzbudzała zaufanie u pro- staczków ducha. Przyszła z kolei do jakiejś słu- żącej, od której żądała za wróżenie 3 złote. Ta nie mając drobnych, wręczyła jej 20 złotych. Zwykłą koleją kończyłaby się na tem opowieść. Ale wróżka powróciła następnego dnia i zwró- ciła resztę pieniędzy. Służącej zachciało się po- znać wszystkie tajemnice przeszłych, a szczegó- lnie przyszłych kolei życia. To wymagało wię- kszych przygotowań. Wróżka zażądała więc prócz 20 zł. różnych części garderoby. Służąca przyniosła co miała. Wkrótce wróżka posiadała rękawicę, chustkę, 2 bluzki, koszule, spódnicę itp. Przyrzekła, że po godzinie wróci. Uplynęło już kilka dni — wróżki niema. Jak wygląda — śre- dniego wzrostu, o czarnych włosach i bladej twarzy, liczy lat 20—25. Ubrana gustownie, ma płaszcz granatowy.

## ROZMAITOŚCI.

lle jest na świecie zwierząt i roślin?

Coraz więcej odkrywa się rodzajów zwie- rząt i roślin na kuli ziemskiej. Tak np. w osta- tnych 40 latach liczono samych odmian owadów ok. 400 tys., podczas gdy w r. 1886 znano wo- góle tylko 278 tys. odmian zwierząt. Według prof. Wolffa, ogólna ilość znanych obecnie ro- dzajów zwierząt wynosi 465 tys., w tem samych mrówek jest 6250 odmian. Ale też liczba roślin znacznie rośnie. W roku 1917 znano 149.500 rodzajów wyższych gatunków roślinnych, 50 tys. grzybów i 22 tys. wodorostów, mechów i in. Bądź co bądź liczba znanych roślin nie dosięga połowy liczby zwierząt.

Przeszło ćwierć miliona żydów wychrzciło się w ostatnim wieku.

Sekretarz angielskiego Towarzystwa misjo- narzów, p. Carter, oświadczył na zebraniu misjo- narzów, że w ciągu ostatnich lat ogromna ilość żydów przeszła na łono chrześcijaństwa. Liczba żydów, którzy opuścili judaizm i przeszli na wiarę chrześcijańską w ciągu ostatniego stule- cia, wynosi — według statystyki misjonarskiej — na całym świecie przeszło ćwierć miliona (!). Co niedziela — ciągnął dalej p. Carter — Ewan- gelja głoszona zostaje żydom z 600 ambon (!) W Anglii samej znajduje się kilkudziesięciu pa- storów, pochodzenia żydowskiego.

### Wszystkojad.

W szpitalu św. Ducha w Poznaniu przeby- wa na kuracji 27-letnia F. Pietrosiówna, praco- wnica igły, która ma manję polykania różnych podobnych rzeczy. Niedawno we wspomnianym szpitalu na sali III dokonano operacji wyjmują- czej z żołądka trzy szpilki od włosów, 2 otwarte a- grafki, grzebień damski i ołówek. Zaznaczyć

należy, że Pietrosiówna jest w tym szpitalu po- raz czwarty i za każdym razem bywa dokony- wana operacja, celem wyjęcia z żołądka polyka- nych przedmiotów. Przy poprzedniej operacji lekarze znaleźli w żołądku Pietrosiówny bandaż opatrunkowy.

## DROBNE WIADOMOŚCI. Z KRAJU.

— **Samobójstwo na koncercie.** Podczas koncertu prof. Wilkońskiego w konserwatorium warszawskim rozległ się nagle głośny krzyk z ostatnich rzędów. Okazało się, że 19-letnia uczennica konserwatorium J. S. usiłowała po- pełnić samobójstwo przez wypicie lyzolu. De- natkę przewiozło pogotowie ratunkowe do szpi- tała.

— **Czy śmierć w letargu?** W gminie Wy- soka przy Jordanie w zeszłym tygodniu u pe- wnego gospodarza córka tegoż Stefanja, dzie- wczyna młoda i zdrowa, po całodziennym pracy i po wieczery położyła się spać i już więcej nie wstała. Gdy oglądacz zwłok stwierdził śmierć, strapieni rodzice córkę pochowali na miejscow- ym cmentarzu. Obecnie utrzymuje się wśród ludzi pogłoska, że dziewczyna zapadła w letarg i została żywcem pochowana. Władze mają za- rządzić ekshumację zwłok.

— **Figiel radiowy.** Eljasz Halpern, kupiec z zny powszechnie na brukulwowskim, doniósł, węg. „Wieku Nowym“ pojawił się anons nastę- pującej treści: „Radjokoncerty bezpłatnie od g. 7-11 wieczorem, oraz sprzedaż radjoaparatu świa- towej sławy, umożliwiającego odbiór wszystkich stacyj europejskich, jakoteż wszystkie części składowe na bardzo dogodnych warunkach. El- jasz Halpern, ul. Fredry 4. Skutek tego anon- su okazał się dla p. Halperna druzgocący. Od godz. już 6 wieczorem poczęli się pod mieszka- niem p. H. gromadzić tłumnie ludzie i dobijać się do drzwi. Maltretowany p. H. zwrócił się do policji z prośbą o asystencję. Jak oświadczył, któryś z jego znajomych urządził mu takie kawały co kilka tygodni.

— **Ze śledztwa sprawy poborowej Fuch- sa.** Z Warszawy donoszą: Sędzia dla spraw szczególnej wagi Luxemburg zakończył śledz- two w głośnej aferze poborowej Fuchsa-Zapła- tsińskiego i w wyniku tego zwolnił na wolną stopę za kaucją drugą grupę wmieszanych w nią osób, a mniej obciążonych podejrzeniami i oskarżeniami. Są to Tynichiewicz, Wilner, Felsenstadt, Burska i Koenigstein. Główni oskarżeni pozostają nadal w więzieniu śled- czym.

— **Niezwykły wypadek utopienia się dorosłego w strumyku.** Ubiegłej soboty w południe w Próchniku obok Jarosława wyda- rzył się niezwykły wypadek utopienia się. Oto Jan Kowalski, liczący lat 21 przy przeska- kiwaniu strumyka poślizgnął się i upadł głową do wody, ponosząc śmierć przez utopienie.

## Giełda warszawska

w złotych i groszach.

WARSZAWA, 20. II. 25. r.

|                         |       |     |
|-------------------------|-------|-----|
| Dolary .....            | 5,18  | zł. |
| Funty ang. ....         | 24,76 | „   |
| 100 Frank. franc. ....  | 27,15 | „   |
| 100 Frank. belg. ....   | 26,14 | „   |
| 100 Frank. szwajc. .... | 99,95 | „   |
| 100 Liry włoskie ....   | 21,29 | „   |
| 100 Koron czesk. ....   | 15,41 | „   |
| 100 Korony austr. ....  | 7,81  | „   |

## Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

z dnia 20. II. 1925 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

|                            |             |
|----------------------------|-------------|
| 1. Żyto .....              | 31,00—32,00 |
| 2. Pszenica .....          | 37,50—39,50 |
| 3. Ospa żytnia .....       | 20,50—      |
| 4. Owies .....             | 30,60—30,65 |
| 5. Jęczmień brow. ....     | 26,50—28,50 |
| 6. Mąka żytnia 73% ..      | 43,00—45,00 |
| 7. Mąka ps. ena 65% ..     | 55,00—58,00 |
| 8. Siano luzne .....       | 4,60—5,60   |
| 9. „ „ pras. ....          | 7,25—8,25   |
| 10. Ziemiaki fabr. ....    | —5,00       |
| 11. Słoma żytnia luz. .... | 1,80—2,00   |
| 12. „ „ pras. ....         | 3,00—3,20   |
| 13. „ „ jad. r. ....       | —           |
| 14. Jęczmień .....         | —           |
| 15. Ospa pasenna .....     | 22,00—      |

Usposobienie słabsze Ziemiaki przy st nagr. ponad notowania.

## Poznański targ na bydło.

Dnia 20. II. 1925 r. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej — wołów, — bubajki. — krówi jałowek, 84 cie- ląt, 78 owiec, — kóz, — jagniąt, 192 świń, — prosiąt 17 bydła

|                               |           |
|-------------------------------|-----------|
| Płacono za 100 kg żywej wagi: |           |
| Za bydło rogate I kl.         | 79 — 81   |
| „ „ „ II kl.                  | 61—62     |
| „ „ „ III kl.                 | 40—48     |
| „ cielęta I kl.               | 100 — 104 |
| „ „ „ II kl.                  | 86—90     |
| „ „ „ III kl.                 | 74—76     |

## Trelleborga podeszwa gumowa

Mocna, tania i zdrowa



Kogo nie trapią ciś- ustawicz- nie wzra- stające wydatki...



Przynajmniej od jednej troski wolni będziecie zaopatrując się w Trelleborga gumowe podeszwy do naklejania, takowe bowiem zastąpią w zupeł- ności 3—4 podeszwy skórzane.

Użyciem tych podeszew oszczędza się każdoraz- zowo 12 złotych i więcej. Oprócz tego dodatek elegancji, są nieprzemakalne nie brudzą, a wskutek specjalnego preparowania materiału nie ślizgają się nawet po lodzie. Poza tem nie różnią się niczem od podeszew skórzanych, są łatwe do naklejania, a na życzenie też przez własnego obuwnika i przy- mocowane bez użycia szkodliwych gwoździ, trz- mają bardzo trwale. — Trelleborga podeszwy na- dają się także do podzielowania kaloszy, obuwia do gimnastyki, oraz wszelkiego obuwia gumowego.

Kup natychmiast, a oszczędzisz pieniądze! Cena za parę złotych 2,75, 3.—, 3,25 dla dzieci, pań i panów.

Do nabycia we wszystkich per. szorządnych składach obuwia i skór.

„SZWEDPOL“ BYDGOSZCZ Generalna Agentura dla Polski, Unji Lubelskiej 14a

|           |         |           |
|-----------|---------|-----------|
| świnie .. | I kl.   | —         |
| „ „       | II kl.  | 110 — 112 |
| „ „       | III kl. | 104 — 106 |
| „ owce    | I kl.   | 58 —      |
| „ „       | II kl.  | 48 — 52   |
| „ „       | III kl. | —         |

Przebieg targu spokojny.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wą- brzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

## Licytacja przymusowa

ogłoszona na dzień 24. II. 25. o godz. 10 przed południem w Wąbrzeźnie ul. Kolejowa 14 i 62

się nie odbędzie Józefowicz, komornik sądowy.

Zgubiono

## 3 drobne części maszynowe (małe łożyska)

w drodze z rynku do dworca głównego za wynagrodzeniem uprasza się oddać w ekspedycji Głosu Wąbrzeskiego.

Pomarańcze, pomarań- cze malinowe manda- rynki, cytryny, świeże kanaryjskie pomidory poleca po najkorzystniejszych cenach F. Czarnecki, Wąbrzeźno

Kopernika 2. Kopernika 2. towary kolonialne i delikatesy.

## Panna

Na środe popoleo- wą oferuje zupełnie nowy transport świeżo wędzonych ryb we wszelkich gatunkach po znanych już ta- nich cenach Skład delikatesów Fr. Szymański Rynek — Tel. 5.

Forysia kawal. i dziecinny do mleka z dojem poszukuje zaraz Maj. Niedzwiedz pow. Wąbrzeźno

# KROWA

8-letnia wysokocielna  
na sprzedaż

**ŚMIGELSKI, Czaple.**

## PANNA

umiejąca ręczne ro-  
bótki

może się zgłosić  
Wiadomość w ekspedycji  
„Głosu Wąbrzeskiego”.

Tanio i ładnie

## prasuję

sztynną bieliznę  
oraz batysty

Kowalska, Podgórna 3a.

## Plisowanie

## gufrowanie

wykonuje krawcowa  
**R. KATZOWA**

Wąbrzeźno



Stompe kanczukowe  
i metalowe kanczki wid.  
kolej i formatu po  
najtańszych  
cenach  
Szczuka.

Czytajcie  
**Głos Wąbrzeski**

Nadszedł

## ANANAS

Fr. Szymański  
sklep delikatesów

W niedzielę dnia,  
22 bm. wiecz zgu-  
biono

## bucik

Lask. znalazca niechaj go  
odda w eksp.

Głosu Wąbrzeskiego.

## UCZNIA

syna uczciwych rodziców

przyjmie

zakład malarski  
dekoracyjny i la-  
kierniczy

**M. Jordan**  
w Golubiu

## Potrzebna kobieta

do czterech osób  
około 50 lat na trzy mie-  
siące która się zaopiekuje  
trojgiem dzieci Zasługi do-  
bre zgłoszenia ul. Mle-  
kiewicza przy Targo-  
wisku.

## Pałac Świetl. Obrazów

hotel „Dwór Wąbrzeski.”  
właśc.: Jan Kaczyński, tel. 1.

W środę 25 i czwartek 26 bm.  
Ogromny film z naszą ulubioną  
znaną rodaczką Pola Negri pt.

## Belladonna

Szlagier w 6 ciu wielkich  
aktach. (Patrz potoczne).

Poszukuje się

## Gospodarstwa rolnego

z kompletnym żywym i martwym  
inwentarzem

od 50 do 100 morgów

Zgłoszenia wraz z podaniem ceny  
kupna, przyjmuje administracja  
„Głosu Wąbrzeskiego”

## Pasy skórzane

Pasy z sierści wiel-  
błądziej. Skóra czar-  
na na szory. Skóra  
krecona w tłuszczu.

Troki jakoteż wszelkie inne skóry

## Z. Sigurski

Rynek Wąbrzeźno Rynek.



BACZNOŚĆ!

Nadeszły

## Singera maszyny

do szycia.

— Ułatwione warunki nabycia. —  
— Wpłata i wypłata kilku miesięczna. —

**WARSZTAT REPARACYJNY**  
dla wszelkich systemów maszyn do szycia.

## ALEKSANDER WIECKI

ul. Pomorska 1. vis a vis p. Malskiego (Hotel Warszawski).

## POKÓJ umeblowany

dla jednej  
albo dwóch osób  
najchętniej z fortepianem  
z utrzymaniem lub bez  
potrzebny zaraz lub od  
1. 3. 26 r.

Lastawe zgłoszenia prosię  
kierować do Administracji  
„Głosu”.



Nadszedł większy transport

## maszyn do szycia i rowerów

Polecam:

maszynę do szycia Junker i Ruh 175 zł.

kompletne rowery najlepszej fabryk. 170 zł.

centryfugi (wirówki) od 50 zł. począwszy

## P. Bannas

Wąbrzeźno-Rynek 26

Tel. 63.

Tel. 63.



# Tylko na marzec.

niech odnowią zawczasu prenumeratę na „Głos Wąbrzeski” — wszyscy, którzy płacą za nią miesięcznie pocztowo.

Listonosz o prenumeratę upominać się nie będzie bo nie potrzebuje tego uczynić, lecz należy mu pieniądze wręczyć i zażądać, aby zapisał to do swej książeczki i następnego dnia

dostarczył kwit, że pieniądze na pocztę wpłacone.

Kto abonuje „Głos Wąbrzeski” na pocztowo, a nie otrzyma go na czas lub mu go listonosz wcale nie dostarczy, ten niech natychmiast wniesie do swej poczty reklamację, a gdy to nie poskutkuje nam o tem natychmiast doniesie, a

my wniesiemy zażalenie do Dyrekcji Poczty w Bydgoszczy.

Prosimy nam także donosić o takich przypadkach, gdyby listonosz przedpłaty na pismo nasze przyjąć nie chciał, a więc na jeden miesiąc.

## Do naszych prenumeratorów pocztowych!

W myśl rozporządzenia Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy listowi nie są zobowiązani do przedkładania kwitów na miesiąc marzec. Wobec tego prosimy Szanownych Czytelników, którzy mają zamiar prenumerować „GŁOS WĄBRZESKI” na marzec, ażeby zechcieli jedno z załączonych do dzisiejszego nu-

meru zamówień wypełnić i oddać w urzędzie pocztowym, który należy do prenumeratę przez listowego ściągnie. Dalsze zamówienia prosimy oddać znajomym, którzy mają zamiar „Głos Wąbrzeski” na marzec zaprenumerować.

Abonenci zamieszkali w wiejskim okręgu doręczeń, mogą oprócz wyżej podanego sposobu,

oddać kwit wypełniony listowemu, obchodzącemu dany okręg doręczeń a kwit potwierdzony przez Urząd Pocztowy zwróci listowy przy następnym doręczeniu. Prócz wymienionych sposobów, zamawiać można „GŁOS WĄBRZESKI” bezpośrednio przy okienku na pocztowo.

Niniejszem zamawiam na pocztowo polskiej  
„Głos Wąbrzeski”

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie  
na jeden miesiąc tj. marzec i płacę abonamentu  
z przyniesieniem do domu przez listowego na  
jeden miesiąc 1,20 zł, w ekspedycji na mie-  
siąc 1 zł.

Powyższe 1,20 zł., otrzymaliśmy, z czego ni-  
niejszem kwitujemy.

....., dnia ..... 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztowo polskiej  
„Głos Wąbrzeski”

wychodzący trzy razy tygodniowo w Wąbrzeźnie  
na jeden miesiąc tj. marzec i płacę  
abonamentu z przyniesieniem do domu przez  
listowego 1,20 zł, w ekspedycji 1 zł.

Powyższe 1,20 zł., otrzymaliśmy, z czego ni-  
niejszem kwitujemy.

....., dnia ..... 1925

Urząd Pocztowy.

Niniejszem zamawiam na pocztowo polskiej  
„Oreodownik Urzędowy”

wychodzący dwa razy tygodniowo w Wąbrzeźnie  
na jeden miesiąc tj. marzec i płacę  
abonamentu z przyniesieniem do domu przez listo-  
wego 2 zł. w ekspedycji 1,87.

Powyższe 2,00 zł. otrzymaliśmy z czego ni-  
niejszem kwitujemy.

....., dnia ..... 1925

Urząd Pocztowy.